Cena 3 zł

Lublin, wtorek 8 październik 1946 r. Dziś 6 stron

GAZETA LUBELSKA

ROK II NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE Nr. 277 (586)

Zacięte walki w Iranie

LONDYN, 7.10. Jak donosi agencja Reutera, w południowej prowincji perskiej Fars toczą się nadal zacięte walki. Miasto Sziraz zostało zajęte przez powstańców. Irański sztab generalny przygotowuje ofensywę przeciwko zbuntowanym plemionom.

Zaprzeczają...

BERLIN, 7.10. Władze naczelne unii chrześcijańsko-demokratycznej w Niemczech zaprzeczyły pogłoskom, jakoby przewodniczący tej partii, dr Adenauer, miał zrezygnować na rzecz von Papena.

Zgon premiera szwedzkiego

SZTOKHOLM, 7.10. W dniu wczorajszym zmarł w Sztokholmie premier szwedzki Albin Hanson w 61 roku życia. Był on z zawodu dziennikarzem, który przez dłuższy czas redagował oficjalne pismo szwedzkiej partii socjal-demokratycznej.

Unia Iraku z Transjordanią

LONDYN, 7.10. Agencja Reutera donosi, że między Irakiem a Transjordanią toczą się już od dłuższego czasu rokowania w sprawie połączenia obu tych krajów w jedno państwo. Osiągnięto porozumienie w sprawie unii celnej, wspólnej polityki zagranicznej i wspólnego dowództwa sił zbrojnych.

Powrócili z niczym

LONDYN, 7.10. Przewodniczący delegacji brytyjskiej do pertraktacji w sprawie rewizji traktatu anglo-egipskiego, lord Stanagate powrócił do Londynu w towarzystwie ambasadora brytyjskiego w Kairze sir Ronalda Campbella.

Szwecja — ZSRR

SZTOKHOLM, 7.10. Szwedzkie ministerstwo spraw zagranicznych podało oficjalnie do wiadomości, że rokowania w sprawie szwedzko-radzieckiej umowy handlowej i kredytowej zakończyły się pomyślnie. Król Gustaw upoważnił delegację szwedzką do podpisania umowy.

Faszyści w Gorycji

LONDYN, 7.10. Jak donosi agencja Reutera, podczas święta dożynek w Gorycji, urządzonego przez zwolenników marszałka Tito, tłum złożony z faszystów włoskich zaatakował pochód, rzucając pociski dymne i rakiety. Policja i żandarmeria amerykańska rozproszyły tłum i dokonały licznych aresztowań.

Byrnes mówi, Byrnes milczy

MOSKWA, 7.10. (PAP). Niedzielna „Prawda" komentując w przeglądzie międzynarodowym ostatnie wystąpienie Byrnesa, stwierdza, że nie ma na świecie rządu, ani męża stanu, który by nie uznał słuszności autoratywnych słów Stalina, że wojna nie zagraża obecnie światu. Również Byrnes podkreślił tę tezę. Znaczną część przemówienia swego poświęcił Byrnes Francji, lecz w istocie rzeczy poruszył istotne zagadnienie, dotyczące Niemiec. We Francji stuttgarckie przemówienie Byrnesa wywołało falę protestów. Ostatnie jego wystąpienie miało złagodzić wrażenie, jakie powstało we Francji po przemówieniu, wygłoszonym w Stuttgarcie. Lecz Byrnes znowu ograniczył się jedynie do powtórzenia znanej oferty w sprawie traktatu o 40-letniej okupacji Niemiec. Celem tej okupacji jest rozbrojenie Niemiec. A przecież układ poczdamski przewidywał przeprowadzenie rozbrojenia Niemiec w taki sposób, aby nie trwało tak długo. Nadto układ poczdamski przewiduje również demokratyzację Niemiec, o czym Byrnes jednak nie wspomniał w swym przemówieniu.

Autor artykułu podkreśla, że Byrnes pominął milczeniem sprawę granic zachodnich Polski, które kwestionował w swym przemówieniu stuttgarckim. A jest to problem, którym interesuje się nie tylko Polska, lecz również inne państwa, a przede wszystkim Francja, dla której bezpieczeństwa Byrnes wykazuje tyle troski. A Francuzi widzą, że bez bezpieczeństwa na wschodzie nie ma bezpieczeństwa na zachodzie. „Prawda" przypomina, że układ monachijski ośmielił Niemcy do podjęcia wojny agresywnej, gdyż otworzył im furtkę na wschód. Po ataku na Polskę zaś nastąpiła inwazja do Francji.

Omawiając w dalszym ciągu wrażenie, jakie wywołało oświadczenie Stalina na świecie, „Prawda" stwierdza, że słowa Stalina popsuły szyki tym, którzy pokładają nadzieję w „atomowej polityce", lecz zarazem zostały przyjęte z wdzięcznością przez olbrzymią większość ludzkości, pragnącej pokoju. Oświadczenie Stalina świadczy o woli pokoju, popartej siłą i autorytetem ZSRR.

—oOo—

„Ofiary faszyzmu" protestują

BERLIN, 7.10. (PAP). W Berlinie odbyła się olbrzymia demonstracja, zwołana przez organizację „Ofiary faszyzmu", jako protest przeciwko zbyt łagodnemu wyrokowi Międzynarodowego Trybunału w Norymberdze. Przez aklamację powzięto rezolucję, domagającą się zupełnej denazyfikacji Niemiec oraz postawienia przed sąd niemiecki uniewinnionych więźniów norymberskich.

Delegaci polscy u prezydenta Trumana

NOWY JORK, 7.10. (PAP). — Minister Skarbu Dąbrowski i prezes Narodowego Banku Polskiego Drożniak, którzy bawią obecnie w Waszyngtonie, zostali zaproszeni na przyjęcie wydane przez Prezydenta Trumana na cześć kierowników Międzynarodowego Banku i Międzynarodowego Funduszu Monetarnego. Minister Dąbrowski i prezes Drożniak zostali przedstawieni prezydentowi Trumanowi.

—oOo—

A dlaczego nie SA, Rząd i Wehrmacht?

BERLIN, 7.10. (PAP). W Bremie rozpoczęła się konferencja przedstawicieli organizacji i partii niemieckich ze wszystkich 4 stref okupacyjnych. Na konferencji zapadła rezolucja, w której delegaci domagają się, aby przestępcy wojenni, którzy nie zostali skazani na śmierć w Norymberdze, stanęli przed sądem niemieckim.

Premier Bawarii, dr Hoegner oświadczył, że przestępcy wojenni powinni odpowiadać nie tylko za przestępstwa wedle statutu Międzynarodowego Trybunału Wojennego, lecz również za zbrodnie karalne wedle prawa niemieckiego.

Zdaniem Hoegnera, dopuścił się von Papen zdrady stanu. Papen był bowiem duchowym twórcą III Rzeszy. Wprowadził on w błąd miliony Niemców, przedstawiając dojście Hitlera do władzy, jako legalny akt państwowy.

* * *

Jak dotąd słyszymy ze strony Niemców żądania postawienia przed sądem jedynie 3 zwolnionych w procesie norymberskim. Natomiast jeśli chodzi o SA, Wehrmacht i rząd Rzeszy, Niemcy zachowują całkowite milczenie.

—oOo—

Czy wycofają się rozpatrzy Generalne Zgromadzenie ONZ

NOWY JORK, 7.10. (PAP). Rząd radziecki przesłał sekretarzowi generalnemu ONZ Trygve Lie pismo, w którym domaga się przedstawienia Generalnemu Zgromadzeniu ONZ sprawy wojsk obcych, znajdujących się na terytoriach krajów, które nie były krajami nieprzyjacielskimi podczas wojny. W piśmie radzieckim czytamy m. in.: „Rząd radziecki domaga się postawienia na porządku dziennym Generalnego Zgromadzenia ONZ sprawy pobytu sił zbrojnych członków ONZ na terytorium krajów, które nie należały do nieprzyjacielskich". Pismo radzieckie żądanie swe opiera na art. 11 statutu ONZ.

Jak wiadomo, Rada Bezpieczeństwa 7 głosami odrzuciła podobny wniosek Gromyki, który w uzasadnieniu swym podkreślił obecność wojsk amerykańskich i brytyjskich w Chinach, Islandii, Egipcie, Grecji, Brazylii, Panamie i w innych krajach.

—ooo—

Nowa katastrofa

BRUKSELA, 7.10. Belgijski samolot transportowy w drodze do Szwecji rozbił się niedaleko Barders w północnej Jutlandii. Jedna osoba z załogi poniosła śmierć, 8 zaś zostały ciężko ranne.

Parada ku czci Pułaskiego w Nowym Jorku

NOWY JORK, 7.10. (Obsł. wł.). W Nowym Jorku odbyła się wczoraj doroczna parada ku czci gen. Kazimierza Pułaskiego, który zginął podczas bitwy pod Savannah, walcząc o wolność narodu amerykańskiego. W manifestacji, która miała miejsce na reprezentacyjnej V-ej Alei wzięli udział przedstawiciele organizacji polskich oraz cały szereg znanych osobistości z amerykańskiego świata politycznego i kulturalnego. Gubernator stanu Nowy Jork ogłosił dzień 6 października „Dniem Kazimierza Pułaskiego".

—ooo—

Pani Emma Goering

BERLIN, 7.10. (Obsł. wł.). Żona Goeringa ma stanąć wkrótce przed Trybunałem Denazyfikacyjnym w Berlinie. Oskarżona jest ona o to, że będąc artystką, występowała w propagandowych sztukach hitlerowskich.

Dziś

Strzały i teki ministerialne.
Papena ciągnie do Anglików.
Napad na pociąg Łuków—Międzyrzec.
Banda podpalaczy ujęta.
Członek SA przed sądem w Lublinie.
Sensacyjny lot.
Plombowanie wędlin.

—oOo—

Papena ciągnie do Anglików...

NORYMBERGA, 7.10. (PAP). Zwolniony wyrokiem Trybunału Norymberskiego Papen zwrócił się do władz brytyjskich z prośbą o udzielenie mu zezwolenia na powrót do Stockhausen, gdzie został aresztowany. Papen złożył pisemną deklarację, w której broni się przed wysuniętymi przeciwko niemu zarzutami. Oświadczył on, że stoi do dyspozycji każdej władzy niemieckiej, która domagać się będzie od niego wyjaśnień w sprawie jego działalności politycznej.

Dla orientacji podajemy, że przepisy denazyfikacyjne w strefie brytyjskiej są zupełnie inne, niż w strefie amerykańskiej. W strefie brytyjskiej podlegają badaniu przez urzędy denazyfikacyjne jedynie ci Niemcy, którzy zamierzają zająć jakiekolwiek stanowisko w życiu gospodarczym, politycznym lub w administracji. W strefie amerykańskiej zaś wdraża się dochodzenie przeciwko każdemu Niemcowi, na którym ciąży zarzut przynależności do partii narodowo-socjalistycznej lub współpracy z nią.

15.X zakończą w Paryżu

PARYŻ, 7.10. (PAP). Na niedzielnej popołudniowej plenarnej sesji Konferencji Pokojowej, pod przewodnictwem brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Bevina, ustalono przepisy proceduralne dla dalszych prac Konferencji. Postanowiono poświęcić 3 dni na debaty nad traktatem pokojowym z Włochami i po jednym dniu na obrady nad traktatami z Rumunią, Bułgarią, Węgrami i Finlandią. Następnie odbędzie się debata ogólna. Czas przemówień dla każdej delegacji ograniczono do 30 minut. Konferencja paryska zakończy swe prace dnia 15 października.

Wobec tego, że komisja wojskowa i komisja do włoskich spraw ekonomicznych nie ukończyły jeszcze swych prac, postanowiono na wniosek delegata radzieckiego Wyszyńskiego, iż następne plenarne posiedzenie Konferencji odbędzie się w poniedziałek wieczór.

Na posiedzeniu komisji wojskowej *przewodniczył delegat polski, gen. Massor, który oświadczył, że prace komisji przyczyniły się do rozwiania pogłosek o grożącej trzeciej wojnie światowej. Gen. Mossor stwierdził, że mimo wielkich trudności udało się komisji rozwiązać najbardziej drażliwe zagadnienia ku ogólnemu zadowoleniu.*

9.X

„Byle do wiosny"

Część II-ga

—oOo—

Strzały i teki ministerialne

LONDYN, 7.10. Agencja Reutera donosi, że w Bombaju doszło znowu do rozruchów, podczas których policja kilkakrotnie użyła broni. Aresztowano około 200 osób.

Przewodniczący Ligi Muzułmańskiej Jinnah prowadzi rokowania z szefem tymczasowego rządu hinduskiego Nehru w sprawie udziału przedstawicieli Ligi Muzułmańskiej w rządzie. Nehru proponuje Lidze 5 tek.

—oOo—

Po oświadczeniu Trumana

Żydzi zadowoleni, Arabowie protestują

TEL AVIV, 7.10. (PAP). Egzekutywa Agencji Żydowskiej ogłosiła oświadczenie, w którym wita z zadowoleniem wystąpienie prezydenta Trumana w sprawie Palestyny. Egzekutywa podkreśla, że naród żydowski nie ustanie w swej walce o wolny wstęp do Palestyny i wzywa inne narody do poparcia stanowiska żydowskiego.

W kołach arabskich oczekuje się oficjalnych protestów rządów państw arabskich przeciwko oświadczeniu prezydenta Trumana.

Brytyjskie ministerstwo kolonii zaprosiło przedstawicieli Agencji Żydowskiej na naradę, która odbędzie się dnia 8 bm.

Rzecznik amerykański, komentując przemówienie Trumana w sprawie Palestyny, oświadczył, że teza brytyjska, jakoby wystąpienie Trumana miało charakter demonstracyjny w związku ze zbliżającymi się wyborami — jest fałszywa.

Prezydent Truman — oświadczył rzecznik amerykański — zamierza postawić problem Palestyny na oczach światowej opinii publicznej i wywrzeć na Wielką Brytanię nacisk w kierunku pozytywnego rozwiązania sprawy wedle planów żydowskich.

—oOo—

Ku czci Norberta Barlickiego

W dniu 6 bm. odbyła się w sali Teatru Polskiego w Warszawie uroczysta Akademia ku czci Norberta Barlickiego, zorganizowana przez Polską Partię Socjalistyczną w piątą rocznicę jego śmierci w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu.

Wiceprezydent KRN i przewodniczący Rady Naczelnej PPS — ob. Stanisław Szwalbe w wygłoszonym przemówieniu scharakteryzował epokę, w której żył i działał Norbert Barlicki i dobitnie uzasadnił, dlaczego obecnie Polska Partia Socjalistyczna uważa się za kontynuatora jego myśli politycznej, myśli jedności klasy robotniczej, współpracy z postępowym ruchem chłopskim i o konieczności współpracy i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. Barlicki rozumiał, że jeśli nie znajdzie zrozumienia ta koncepcja, to w Polsce zwycięży faszyzm. Już w roku 1920 Barlicki był jednym z nielicznych wybitnych działaczy PPS, którzy widzieli zgubność dla Polski polityki antysowieckiej. Rozumiał on, że udział Polski w koalicji antysowieckiej i wyprawa na Kijów, niosły już w sobie zarodek zwycięstwa faszyzmu w Polsce. Norbert Barlicki walczył o zmianę linii politycznej PPS. Pragnął on polityki jednolitofrontowej w kraju i walki z międzynarodowym faszyzmem wespół ze Związkiem Radzieckim na arenie polityki międzynarodowej.

—oOo—

W imieniu 75.000

zorganizowanych robotników i pracowników Lubelszczyzny

Na zebraniu przewodniczących i sekretarzy Powiatowych Rad Związków Zawodowych Województwa Lubelskiego, oraz przewodniczących i sekretarzy Oddziałów Związków Zawodowych miasta Lublina uchwalono następującą rezolucję:

My przedstawiciele jednolitego ruchu zawodowego miasta i województwa lubelskiego w imieniu 75 tysięcy zorganizowanych robotników i pracowników umysłowych protestujemy przeciwko wyrokowi norymberskiemu w sprawie największych zbrodniarzy świata. Nie pogodzimy się z myślą, że mimo niezbitych dowodów winy oskarżonych, mimo stwierdzenia ich odpowiedzialności za wywołanie najhaniebniejszej wojny, Trybunał Norymberski uniewinnił 3-ch z tych zbrodniarzy, a siedmiu skazał tylko na karę więzienia. Wyrok norymberski — to nie przypadek, to nie nieporozumienie. To wynik polityki anglosaskich kół reakcyjnych. Dlatego solidaryzujemy się ze stanowiskiem członka Trybunału Międzynarodowego, przedstawiciela Związku Radzieckiego i uważamy, że nie ma żadnego usprawiedliwienia dla Schachta, który finansował uzbrojenie armii niemieckiej dla von Papena, osławionego dyplomaty w służbie hitlerowskiej, oraz dla Fritschego, który był głosem Goebbelsa.

Woli śmierć

NORYMBERGA, 7.10. (Obsł. wł.). Erich Raeder zwrócił się do Sojuszniczej Rady Kontroli Niemiec, aby zamieniono mu dożywotnie więzienie na karę śmierci przez rozstrzelanie. Prośbę swą motywuje tym, że ma już lat 70, więc więzienie jego i tak nie potrwa długo, a wyrok śmierci byłby w tym wypadku łagodniejszy. Raeder podkreśla, że prośba jego nie stanowi przyznania się do winy.

Cenny podarek dla Festivalu

„Pan Jowialski" w Teatrze Miejskim

„Panem Jowialskim" Aleksandra Fredry otworzył Teatr Miejski swój nowy sezon 1946/47. Aż zdziwienie ogarnia, że ta przed stu czterdziestu laty napisana komedia okazała się w interpretacji zespołu lubelskiego tak świeża i porywająca. Od chwili pierwszej realizacji scenicznej „Pana Jowialskiego" w teatrze lwowskim, tj. od r. 1833, najrozmaiciej próbowano rozumieć i tłumaczyć utwór i intencje Fredry — kłócili się o znaczenie komedii krytycy literaccy i recenzenci teatralni. Nic więc dziwnego, że i opracowania inscenizacyjne utworu na polskich scenach były na przestrzeni przeszło wieku całego — najróżnorodniejsze.

A sprawa była taka prosta: Fredro patrzył nie tylko na środowisko szlacheckie, z którego wyszedł i które w komediach swoich ośmieszał — ten świetny obserwator i znawca dusz ludzkich równie wnikliwie obserwował życie miasteczka polskiego i życie polskiego ludu, po którego dorobek kulturalny sięgnął romantyzm, a ruchy rewolucyjne sam lud na widownię Polski wysunęły. W środowisku ludowym znalazł Fredro skarb nieoceniony, jakim jest prosty chłopski rozum, w przysłowiach, dykteryjkach i bajkach artystycznie sformułowany. Oto tworzywo kapitalnie skonstruowanej komedii „Pan Jowialski".

Intencję właściwą Fredry pojęła p. *Gustawa Błońska*, której powierzono reżyserię „Pana Jowialskiego". Tak, Fredrze chodziło o napisanie — farsy. Jako farsę o wysokiej wartości artystycznej wystawiła Błońska „Pana Jowialskiego", dając opracowaniem utworu w najdrobniejszych szczegółach dowód swoich głębokich kwalifikacji inscenizacyjnych. Utrzymanie w widzu przez cztery długie akty zawsze jednakowo aktywnej dyspozycji do przeżywania tego, co dzieje się przed jego oczyma, jest rzeczą niesłychanie trudną — Błońska osiągnęła ten cel w 100 procentach.

Utrzymała konsekwentnie i z prawdziwym znawstwem epoki styl fredrowski, wydobywszy z utworu wszystkie jego zalety: język ówczesnych ludzi, ich pogląd na świat, sposób życia, ubiory, słabostki i śmiesznostki. Subtelne, ale dokładne opracowanie każdej postaci, sytuacji, gestu — wszystko to złożyło się na piękną i zaszczyt przynoszącą całość.

Znakomitej inscenizatorce i wyśmienitej a sumiennej reżyserce sekundowali dzielnie jej najbliżsi współpracownicy: pp. *D. Zagrodzińska* i *J. Torończyk*. Witamy serdecznie nowych pracowników naszego Teatru, którzy oprawą sceniczną „Pana Jowialskiego" zyskali sobie nasze pełne uznanie.

A zespół aktorski? Wybaczą mi moi starzy przyjaciele i znajomi, że zacznę od ich nowych kolegów. A więc: *L. Wołłejko*, jako „Pan Jowialski" reprezentuje wysoką klasę aktorską. Jego „Jowialski" nie ustępował w niczym kreacjom najlepszych tej postaci odtwórców. Wołłejko posiada wszystkie zalety wielkiego aktora: prezencja zewnętrzna, głos, gest i mimika, w najlepszym gatunku, to walory, którymi Wołłejko dysponuje łatwo i umiejętnie.

Dobrym „nabytkiem" okazał się również p. *R. Piekarski* — młody jeszcze aktor, ale talent nieprzeciętny, a warunki zewnętrzne pierwszorzędne. Piekarski czuje swoją postać, rozumie i zna jej psychikę, a zarazem — co jest rzeczą bardzo ważną — pracuje sumiennie. Jego „Wiktor" był bez zarzutu.

Z kolei (by nikomu nie uchybić!) przyjrzyjmy się poszczególnym wykonawcom według porządku ustalonego przez Fredrę. — Powierzenie Prologu p. *W. Wacławskiemu* było pociągnięciem bardzo szczęśliwym: zarówno sylwetka, jak i ekspresja słowna przynoszą prawdziwą chlubę temu weteranowi sceny lubelskiej.

P. *K. Lorenc*, którą zbyt rzadko, niestety, widujemy na scenie, stworzyła wzorową postać „Pani Jowialskiej".

Szambelan p. *M. Chmielarczyka* był jeszcze jednym „majstersztykiem" naszego nigdy niezawodnego aktora.

P. *G. Błońska*, poza świetną inscenizacją i reżyserią, stworzyła w postaci Szambelanowej niezrównaną kreację. Tak wyobrażałem sobie zawsze Szambelanową, ile razy czytałem „Pana Jowialskiego".

Helena w wykonaniu p. *M. Góreckiej* może zadowolić najbardziej wybrednego krytyka.

Wyłamywał się, niestety, z ogólnego koncertu gry aktorskiej p. *J. Śliwa* — nie odniosłem wrażenia, by postać buńczucznego (ale i pokornego w stosunku do jednej Szambelanowej) właściciela „rozumu i wsi" odpowiadała p. Śliwie w ramach jego możliwości odtwórczych.

Prawdziwym natomiast koncertem była gra ulubieńca publiczności lubelskiej, p. *J. Kondrata*. Kondrat, jako Ludmir - poeta, to już nie aktor wysokiej klasy, ale artysta. Gdybym powiedział o nim słowo więcej, zepsułbym sens określenia: artysta.

S. Pki.

Napad na pociąg Łuków – Międzyrzec i sukces M. O.

Zbliża się Dzień Milicjanta, dzień ludzi stojących na straży ładu i spokoju, ofiarności których społeczeństwo zawdzięcza wzrost bezpieczeństwa w kraju. Ale nie wszyscy doceniają wysiłki milicjantów, ich pracę i nad wyraz ciężką walkę.

O działalności MO, o pomocy, jaką niesie ona ludności świadczy następujący wypadek, który miał miejsce w bieżącym miesiącu.

W dniu 3.10.br. około godz. 18-ej banda złożona z kilkudziesięciu ludzi uzbrojonych w broń maszynową dokonała napadu na pociąg pospieszny. Banda przyjechała na stację Sieniawy (linia Łuków — Międzyrzec) trzema ciężarowymi samochodami i udała się w pół godziny po napadzie w kierunku Łukowa. MO pow. siedleckiego i łukowskiego wyruszyła w pościg za uciekającymi. W dniu 5 bm. banda została otoczona przez Milicję Obywatelską, wojsko i oddziały bezpieczeństwa. W wyniku walki została ona rozproszona i poniosła straty w zabitych i rannych. Ujęto 5 członków bandy. Reszta uciekła do lasu. Oddziały MO udały się w dalszy pościg. Zdobyto karabin maszynowy, 3 PePeSze, rewolwery, zapas amunicji oraz 2 samochody ciężarowe.

—oOo—

Kompania żeńska w lubelskim Hufcu Pracy

Pierwsze Hufce Budowlane „Świt" powstały w woj. kieleckim. Organizatorem ich był wojewoda kielecki, ob. Wiślicz-Iwańczyk, który w czasie okupacji dowodził oddziałami partyzanckimi, noszącymi tę samą nazwę.

W Lublinie powstała dopiero jedna kompania. Członkami Hufca są przeważnie chłopcy w wieku lat 14—18, pochodzący z warstwy robotniczej i chłopskiej. Wielu z nich jest sierotami.

Program Hufca Budowlanego obejmuje: rozszerzony zakres 7-klasowej szkoły powszechnej, szereg przedmiotów zawodowych i PW. Po pracy w Hufcu Budowlanym junak otrzymuje tytuł czeladnika w jednym z nast. zawodów: murarskim, ciesielskim, betoniarskim i stolarki budowlanej.

Obecnie kompania pracuje nad remontem budynków na Czechowie Górnym, przeznaczonych na mieszkanie dla nowopowstającej grupy żeńskiej. Dziewczęta będą się uczyć hafciarstwa, krawiectwa, kilimkarstwa, farbiarstwa oraz gospodarstwa domowego.

Na przeszkodzie wzrostowi liczbowemu Hufców Budowlanych stoi brak funduszów. Koszt utrzymania jednej kompanii wynosi ok. pół mil. zł. miesięcznie. (LL)

Zamość

Ukraińcy – członkowie SS

Specjalny Sąd Karny w Lublinie na sesji wyjazdowej w Zamościu, rozpatrywał sprawę Kostka Stanisława z Nieświeża, członka ukraińskiej formacji SS, Michała Rajko ze wsi Księżypol pow. biłgorajskiego, członka „Schutzpolizei" i Antoniego Kociry z Kiątew, gm. Tyszowce pow. tomaszowskiego, członka ukraińskiej formacji SS.

Oskarżony Kostek St. w czasie okupacji niemieckiej brał czynny udział w łapankach urządzanych przez okupanta, a skierowanych przeciw ludności polskiej na terenie powiatu biłgorajskiego i puławskiego. Ponieważ w maju br. został wypuszczony przez bandę z więzienia zamojskiego, sąd wydał wyrok zaoczny, skazując Kostka Stanisława na sześć lat więzienia i utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych.

Oskarżony Rajko wstąpił do „Schutzpolizei" w rozkazu władz ukraińskich. Sąd skazał Rajko Michała na trzy lata więzienia i na utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres lat trzech, oraz konfiskatę majątku.

Oskarżony Kocira pełnił w szeregach SS służbę wartowniczą, nie biorąc jednak czynnego udziału w akcjach przeciw ludności cywilnej. Wyrokiem sądu skazany został na 5 lat więzienia, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na trzy lata i konfiskatę majątku.

—oOo—

Sensacyjny lot „Statku marzeń"

Na lotnisku w Kairze wylądował samolot amerykański, superfortecca „Dreamboat" (Statek marzeń), którego lot bez lądowania na trasie Honolulu — Kair wzbudził ogromne zainteresowanie. Spodziewano się wprawdzie, że „Statek marzeń" pobije osiągnięty niedawno przez inny samolot amerykański „Dzikiej Żółwi" rekord długości lotu bez lądowania. (Rekord ten wynosił 11.235 mil, prawie 18 tysięcy km.). Rekord ten nie został pobity, gdyż samolot wyczerpał w czasie swej niezwykłej podróży ogromny zapas benzyny i przybył na lotnisko w Kairze z 400 galonami paliwa w bakach, tak, że nie mógł zaryzykować dalszego lotu do Chartumu. „Statek marzeń" przeleciał tylko 10.300 mil (około 16,5 tys. km.). Przebył on tę odległość w czasie 39 godzin, rozwijając średnią szybkość 400 km. na godzinę — szybkość rekordową, jeśli zważyć przy tym ciężar superfortecy obarczonej zapasem paliwa wynoszący 67 t. Trasa superfortecy z Honolulu do Kairu wiodła przy tym przez przestrzenie podbiegunowe. Lot dowiódł możliwości wykorzystywania tej drogi dla komunikacji lotniczej. Jednocześnie przyniósł on ważne zdobycze naukowe, dostarczając danych dla zlokalizowania bieguna magnetycznego ziemi. Stwierdzono prawdziwość przypuszczeń Mac Kinly, który podczas swego lotu polarnego stwierdził, że biegun magnetyczny znajduje się 200—300 mil na północ od półwyspu Boothir w Kanadzie, gdzie go uprzednio lokalizowano. Obserwacje pilota „Dreamboat", pilka Irwina dowodzą, że znajduje się on o 200 mil, czyli 320 km. na północ od tego miejsca.

Lot odbywał się na wysokości średnio 600 m., jednakże nad polami lodowymi Grenlandii samolot, walcząc ze złymi warunkami atmosferycznymi, musiał wzbić się na wysokość 6 km. Ten etap lotu był najcięższy. W okolicach bieguna magnetycznego, gdzie zwykły kompas stał się bezużyteczny, pilot musiał się kierować wskazaniami specjalnego elektrycznego „giro-kompasu". Do osobliwości należy fakt, że w okolicach polarnych, gdzie bliżej ziemi mróz dochodził do 50 st., na znacznej wysokości temperatura wynosiła tylko 30 stopni ponżej zera.

Ambasador Jugosławii przyjedzie do Lublina

Do Lublina przyjeżdża w pierwszych dniach listopada ambasador jugosłowiański w Warszawie, Bożo Ljumowić, celem zawiązania Polsko - Jugosłowiańskiego Towarzystwa Opieki nad Majdankiem i przejęcia, znajdującego się na terenie b. obozu, baraku, przeznaczonego na Muzeum Martyrologii Jugosłowiańskiej. (L)

—ooo—

Członek SA przed sądem w Lublinie

Specjalny Sąd Karny w Lublinie rozpatrywał sprawę Wincentego Furmanka, majstra z Zakładów Zbrojeniowych w Starachowicach, członka SA.

Ponieważ Furmanek wstąpił do formacji SA pod przymusem, dalej, ponieważ brał czynny udział w powstaniu wielkopolskim, będąc ochotnikiem Wojska Polskiego, Sąd, stosując okoliczności łagodzące, skazał Furmanka na trzy lata więzienia i na utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres lat 2.

Gorące przejście na „zimny czas"

Zaczęło się to już wczoraj wieczorem. Dwie godziny trwała narada, czy należy czuwać do godziny 3-ej w nocy i dopiero po przestawieniu wskazówek zegara na „nowy czas" położyć się spać, czy też zdać się na wyczucie cioci Ady, która potrafi, jak twierdzi, obudzić się o każdej określonej godzinie. Byłoby to wprawdzie wygodniej, gdyż wszyscy byliśmy piekielnie zmęczeni całodziennym „Festivalowaniem". Ale ja jestem z ciocią „na bakier" i w ogóle nie wierzę w żadne zdolności nadprzyrodzone, a specjalnie w intuicję cioci. Zdecydowaliśmy więc czuwać na zmianę. Uroczyście przestawić wskazówki miała ciocia, której w wyniku losowania przypadła ostatnia „warta".

Wstaliśmy o godzinie 6.30. Goląc się, dla pewności zapytałem ciocię, czy „zrobiła nowy czas". Ciotuchna, przeciągając się leniwie w łóżku, całkiem spokojnie odrzekła: „Tak, tak, tylko jak raz zapomniałam, w którą stronę należało te wskazówki przesunąć. Nie chciałam was budzić, więc przestawiłam tak według mojej własnej intuicji o godzinę wstecz".

Usłyszawszy słowo „intuicja" jasnym dla mnie się stało, że i tym razem intuicja cioci zawiodła i że należało zegarek przestawić o godzinę naprzód. Poczułem jeszcze większą niechęć do cioci. Przerwałem golenie i pod warstwą mydła wyraźnie zzieleniałem ze złości. Spojrzałem na zegarek. Była za 5 minut siódma. W mgnieniu oka zrobiłem w myśli cały szereg działań matematycznych i obliczyłem, że obecnie dochodzi już godzina dziewiąta. Obtarłszy ręcznikiem mydło z twarzy, z jednym nieogolonym policzkiem, narzuciwszy płaszcz na koszulę, pobiegłem do biura.

W biurze sprzątaczka, która właśnie zaczynała zamiatać, spojrzała na mnie, jak na wariata. Na zegarze biurowym była godzina siódma....

—oOo—

Od 9.X

„Byle do wiosny"

Część II-ga

Pow. lubelski

Banda podpalaczy ujęta

Od pewnego czasu we wsi Wólka Abramowicka zdarzały się często pożary, które, jak wykazało śledztwo, były dziełem podpalaczy. Mieszkańcy żyli pod terrorem nieznanej bandy rabusiów. W rezultacie energicznego wywiadu, przeprowadzonego przez funkcjonariuszy Wydziału Śledczego Pow. Komendy MO, zbrodniarze zostali ujęci i osadzeni w więzieniu. Dzielnym milicjantom Państwowy Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Lublinie przyznał nagrodę w wysokości 6 tys. złotych. (LL)

—oOo—

Coś dla najmłodszych

„O strasznym smoku i dzielnym Janku"

Dziatwa dzielnicy Bychawskiej miała też swą imprezę w dniu otwarcia Festivalu Sztuki, która zresztą nie figurowała w jego programie. W dniu 6 bm. Teatr Kukiełkowy OM TUR-u w świetlicy przy Pl. Bychawskim 3 rozpoczął nowy sezon premierą sztuki „Bajka o strasznym smoku i dzielnym Janku" w 6 aktach pióra B. Kleniewskiego, widowiskiem żywym i barwnym.

Należy zaznaczyć, że teatrzyk OM TUR-u jest najstarszą placówką tego rodzaju w Lublinie, gdyż powstał w październiku 1944 roku. Jest on bardzo popularny wśród dzieci zamieszkujących tę dzielnicę robotniczą, do czego przyczyniają się zarówno barwne widowiska, jak i tanie bilety wstępu.

Plombowanie wędlin

Ukazało się zarządzenie ministra aprowizacji i handlu, na mocy którego wszystkie wyroby wędliniarskie sprzedawane poza sklepem wytwórcy do dalszej odsprzedaży muszą być zaopatrzone w plomby stwierdzające pochodzenie wędlin. Plombowaniu nie podlegają wędliny sprzedawane przez wytwórcę we własnym sklepie.

Nowy zarząd Zw. Pracowników Budowlanych

Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Budowlanego w Lublinie na walnym zebraniu w dniu 6 bm. dokonał wyboru nowego Zarządu. Ustępującemu Zarządowi udzielono absolutorium.

Nowy Zarząd stanął przed zagadnieniem usprawnienia działalności organizacyjnej Związku. Na zebraniu podkreślono, że warunkiem pomyślnej pracy dla dobra wszystkich zrzeszonych musi być nie tylko wysiłek ze strony Zarządu, ale także współpraca wszystkich członków Związku Zawodowego.

My, mieszkańcy Ziemi Lubelskiej

Wczoraj w sali kina „Apollo" odbył się protestacyjny wiec społeczeństwa lubelskiego przeciwko wyrokowi w Norymberdze. Sala przybrana sztandarami partii politycznych i Związku B. Więźniów Politycznych z trudnością pomieściła zebranych. Przewodnictwo objął przedstawiciel Związku B. Więźniów Politycznych mjr Zdebich. Po krótkim zagajeniu zabrali głos: przedstawiciele partii politycznych: PP — ob. **Ostrowski**, SL — ob. **Wójcik**, PPS — ob. **Dobrowolski**, OKZZ — ob. **Domagała**. Zebrani przyjęli przez aklamację rezolucję, w której m. in. czytamy:

„My, mieszkańcy Ziemi Lubelskiej, na której znajdowała się największa mordownia hitlerowska — Majdanek, my, którzyśmy byli świadkami wymordowania w najokrutniejszy sposób milionów niewinnych ludzi, protestujemy przeciwko zwolnieniu od winy SA i sztabu generalnego armii niemieckiej".

„Nie możemy przejść do porządku nad tym, że Schacht, który dzięki machinacjom finansowym uzbroił bestię hitlerowską i Papen, który spiskował przeciwko pokojowi i Fritzsche, który wspólnie z Goebbelsem kierował propagandą hitlerowską — zostali uniewinnieni.

Zebrani zdają sobie sprawę, że uniewinnienie tych zbrodniarzy nie jest prostym przypadkiem, lecz za kulisami tego uniewinnienia czają się machinacje reakcji międzynarodowej, która dąży do odbudowy Niemiec, że dla swoich ciemnych celów oszczędziła niemieckich zbrodniarzy".

„Z oburzeniem dowiedzieliśmy się, że „Gazeta Ludowa", pismo PSL z dn. 2.10 1946 roku pochwala wyrok norymberski i uważa go za akt doskonałej sprawiedliwości. Naród polski nie ma z tym stanowiskiem nic wspólnego i dołącza swój głos protestu do protestu narodów całej Europy, a szczególnie do protestu narodów słowiańskich".

Na zakończenie zebrani odśpiewali „Rotę".

—oOo—

Festival Sztuki

Wystawa etnograficzna

Zbiory Muzeum Lubelskiego możemy podzielić na 3 działy: artystyczno-historyczny, etnograficzny i przyrodniczy. Najbogatszym i najbardziej interesującym jest zbiór etnograficzny. Zbiór ten został wykorzystany do urządzenia Wystawy Etnograficznej w ramach Lubelskiego Festivalu Sztuki.

Onegdaj w gmachu Instytutu Lubelskiego (ul. Narutowicza 4) przedstawiciel ministra kultury i sztuki ob. **Henner** dokonał otwarcia Wystawy Etnograficznej. Zebranych gości, wśród których był obecny przedstawiciel Głównej Dyrekcji Muzeów, ob. **Kajdecki**, powitał prezes Zarządu Instytutu Lubelskiego **adw. Stanisław Kalinowski.** W przemówieniu swoim mec. Kalinowski przedstawił dzieje Instytutu, który powstał przez połączenie Muzeum Lubelskiego, Biblioteki im. Łopacińskiego i Towarzystwa Przyjaciół Nauki.

Następnie zebrani zwiedzili Wystawę, której estetyczne i planowe urządzenie zasługuje na specjalne podkreślenie. Wystawa odzwierciadla życie kulturalne ludu Ziemi Lubelskiej, jego obyczaje i obrzędy. Specjalnie wyróżnia się na Wystawie najbogatsza znana kolekcja biłgorajska **Jana Brandysa** ze Smorynia oraz zbiory nałęczowskie **dra Lasockiego.**

—ooo—

Otwarcie Wystawy Sztuki

W obecności naczelnika Woj. Wydziału Kultury i Sztuki i przewodniczącego Komitetu Wykonawczego Festivalu Sztuki, ob. **Kłossowskiego, ks. dr Zalewski** dokonał w dniu wczorajszym otwarcia Wystawy Książki. Wystawa, która mieści się w gmachu Biblioteki Publicznej H. Łopacińskiego przy ul. Narutowicza 4, będzie trwała od 7 do 13 bm. Godziny zwiedzania: 10—13 i 15—17.

—oOo—

Pow. Tomaszów Lubelski

Świetlice robotnicze w Wożuczynie i Tarnawatce

Pow. Rada Związków Zawodowych w Tomaszowie Lub. liczy obecnie 1730 robotników i pracowników umysłowych zrzeszonych w 16 oddziałach Związków Zawodowych. W rozmowie z przewodniczącym Pow. Rady Zw. Zaw., ob. Surowcem Franciszkiem, dowiadujemy się o postępach prac organizacyjnych związków zawodowych w Tomaszowie.

— Ostatnio zorganizowane zostały dwa związki — mówi ob. Surowiec — Związek Pracowników Samorządu Terytorialnego i Pracowników Zarządu Miejskiego, liczący 160 członków oraz Związek Pracowników Rolnych, którego członkami przeważnie są pracownicy zatrudnieni w Szkole Rolniczej w Tarnawatce.

— Jak przedstawiają się prace kulturalno - oświatowe?

— Dotychczas niewieleśmy dokonali w tej dziedzinie, ale już w niedługim czasie przygotowujemy otwarcie dwóch świetlic robotniczych, jednej w Zakładach Przemysłu Drzewnego w Tarnawatce, a drugiej — w Cukrowni Wożuczyn, przy której organizuje się również orkiestra — informuje nas ob. Surowiec.

Urzędowy cennik artykułów żywnościowych — patrz str. 6

Co było wczoraj?

WE WŁOSZECH wykryto neofaszystowską organizację szpiegowską, która jest dalszym ciągiem słynnej „Ovry". Wykryła organizacja „SIF" zamierzała zemścić się na członkach partii lewicowych, którzy w okresie przewrotu najostrzej występowali przeciwko faszystom.

POLICJA HISZPAŃSKA aresztowała 85 wybitnych działaczy demokratycznych i komunistycznych.

PRZYWÓDCA LIGI MUZUŁMAŃSKIEJ Jinnah rozpoczął rozmowy z przewodniczącym Partii Kongresowej Pandit Nehru omawiając warunki, na których Liga Muzułmańska zgodziłaby się wziąć udział w rządzie Indii.

PRZEDSTAWICIEL ZWIĄZKU RADZIECKIEGO gen. Derewienko na posiedzeniu Sojuszniczej Rady Kontrolnej Japonii zażądał przyspieszenia tempa demilitaryzacji Japonii, gdyż dotychczas wojsko japońskie nie zostało zdemobilizowane.

RZĄD ANGIELSKI wystosował memorandum do Turcji w sprawie Dardaneli. Wedle opinii kół politycznych W. Brytania nie podziela radzieckiego punktu widzenia przekazania kontroli Dardaneli państwom, których granice sięgają Morza Czarnego oraz poglądu, że Związek Radziecki miałby prawo wespół z Turcją organizować obronę Dardaneli.

KOMISJA GOSPOD. DLA WŁOCH postanowiła, że Włochy zapłacą następujące odszkodowania wojenne: 25 mil. dolarów Abisynii, 100 mil. Grecji, 100 mil. Jugosławii oraz 100 mil. ZSRR.

FRANCUSKIE ZGROMADZENIE NARODOWE przyjęło ustawę wyłączającą od kandydowania do parlamentu wszystkich, którzy sprzeniewierzyli się godności narodowej, nawet gdyby później brali udział w ruchu oporu. Ustawa ta uniemożliwiła m. in. kandydowanie do parlamentu b. premierowi francuskiemu Flandinowi.

Powieść o mrówkach w XXV. tomach

T. X. MRÓWKA JEST STWORZENIEM GŁUCHYM

Po przeprowadzeniu tysięcy eksperymentów uczony angielski John Lubbock wykazał, że mrówki nie posiadają zmysłu słuchu, ale posiadają one tak wysoce rozwinięty zmysł węchu, że pozwala im on na odnalezienie tego wszystkiego czego potrzebują.

T. XI. MRÓWKA JEST REKORDOWYM PIECHUREM

Oddziały wojowniczych podzwrotnikowych mrówek w Ameryce przebywają dziennie tak wielkie przestrzenie, że gdyby posiadały wzrost człowieka, to równoważnik wynosiłby 4.977 km. Niosą one przy tym na sobie ciężar, który w proporcji do naszych rozmiarów równy jest 135 kg.

Mrówka śpi około trzech godzin na dobę.

T. XII. MRÓWKA PIERWSZYM ROLNIKIEM

Nie ludzie, a mrówki zastosowały po raz pierwszy uprawę roli. To odkrycie zawdzięczać należy amerykańskiemu lekarzowi dr. Gideonowi Lincecum. W liście do Karola Dawida pisze on: „Wokół obserwowanego przeze mnie mrowiska pracowite stworzonka oczyściły idealnie pas ziemi o szerokości od 92 do 124 cm. Na obszarze tego pasa ziemi nie śmiało nic rosnąć oprócz jednego gatunku trawy. Po zasianiu tego mrówczego zboża owady doglądały go z wielką troskliwością, obserwując jak ono dojrzewa, a następnie urządziły żniwa.

Po wyłuskaniu każdego dojrzałego ziarnka zamieniają go one na gotowe pożywienie, dodając do tego swej śliny. Otrzymana w ten sposób pasta stanowi ich główne pożywienie".

(c. d. n.)

Fortuna kołem się toczy...

W Anglii trzech niemieckich jeńców wojennych wykradło z teatru obozowego (!) cywilne ubrania i uciekło za druty. Niemcy wsiedli do nocnego pociągu towarowego i przejechawszy całą wyspę dostali się do miasta Liverpool — Belfast, skąd mieli udać się na statku do Irlandii. Traf chciał jednak, iż zostali oni zauważeni na ulicy przez pewnego Anglika, który w czasie wojny siedział sam w niemieckim obozie dla jeńców wojennych i, jak oświadczył następnie policji „pozna wszędzie hitlerowca". Anglik ów zainteresował trzema osobnikami, władającymi zresztą bez zarzutu językiem angielskim, policję, która schwytała niedoszłych uciekinierów. Na komisariacie przyznali się oni, iż przebywają już od pięciu dni na wolności, gdyż dzięki swej angielszczyźnie wyprowadzali w pole wszystkie osoby, z którymi się stykali.

—oOo—

Dziś: Wtorek, 8.X. 46 r.

Godz. 12—14 Poranek poetów ludowych i młodych poetów lubelskich (T-wo Muzyczne, Kapucyńska 7).
„ 15—18 Widowisko ludowe pt.: „Wesele lubelskie" (w Teatrze Miejskim).
„ 17.15 Koncert kameralny (T-wo Muzyczne, Kapucyńska 7).
„ 19.15 „Pan Jowialski" w Teatrze Miejskim.
„ 19.15 Fragmenty z „Balladyny" i „Nikt mnie nie zna" w Teatrze Domu Żołnierza.

Jutro: Środa, 9.X 46 r.

Godz. 12—14 Popisy ludowych zespołów chóralnych i teatralnych (Teatr Miejski).
„ 16—18 „Most" J. Szaniawskiego, w wykonaniu Szkoły Dramatycznej (Teatr Miejski).
„ 19.15 „Straszny Dwór" St. Moniuszki, operomontaż w opracowaniu literackim.
„ 19.15 „Pan Jowialski" w Teatrze Miejskim.
„ 19.15 Fragmenty z „Balladyny" i „Nikt mnie nie zna" w Teatrze Domu Żołnierza.

Teatr Miejski na Odbudowę Warszawy

Dyrekcja Teatru Miejskiego przeznaczyła cały dochód brutto z przedstawienia wieczornego dn. 29 września br. „Ostrożnie świeżo malowane" na odbudowę Warszawy. Dochód z tego przedstawienia w sumie zł 34.276 został przekazany Komitetowi Odbudowy Warszawy.

P. Antoni Fertner występujący gościnnie w teatrze lubelskim, przeznaczył na ten cel honorarium swoje w wysokości 3.500 zł.

Lubelszczyzna w skali 1:300.000

W lubelskich szkołach średnich panuje przepełnienie. Nauka odbywa się często na dwie zmiany. Uczniowie tłoczą się po 3 i 4 na jednej ławce. Jednocześnie istnieje w Lublinie gimnazjum, w którym nie została w tym roku uruchomiona pierwsza klasa z powodu braku kandydatów. Jest to Gimnazjum Miernicze. Fakt ten jest tym dziwniejszy, gdyż uczniowie Gimnazjum Mierniczego korzystają z licznych stypendiów i innych ułatwień natury materialnej.

Dlaczego tak się dzieje? Dlaczego brak jest kandydatów do zawodu mierniczego, zwłaszcza dzisiaj, kiedy odbudowujący się kraj tak bardzo potrzebuje mierniczych? Chyba dlatego, że młodzież nie zdaje sobie sprawy, jak interesującym jest zawód mierniczego.

Cały szereg prac czeka na fachowców - mierniczych. Żaden plan inżynieryjny nie może być sporządzony bez uprzednich dokładnych pomiarów, dokonanych przez mierniczego.

Podstawą ekonomicznej odbudowy kraju jest planowa gospodarka. Do tego jest potrzebna przede wszystkim dokładna mapa gospodarcza kraju. Sporządzeniem mapy gospodarczej zajmuje się główny Urząd Pomiarów Kraju. Mapa ta będzie się składać z poszczególnych map, połączonych w atlasach, przedstawiających stosunki geograficzne, etnograficzne, gospodarcze, administracyjne, komunikacyjne oraz rzeźbę terenu. Do opracowania takich map konieczne jest pokrycie całego kraju szeregiem punktów mierniczych o dokładnie określonym położeniu, oraz dokonanie szczegółowych pomiarów przez mierniczych.

Na terenie Lubelszczyzny Wojewódzki Urząd pomiarów przeprowadza obecnie ewidencję i inwentaryzację wszystkich przedwojennych punktów triangulacyjnych i wysokościowych.

Wojewódzki Urząd Pomiarów kończy prace nad mapą administracyjno-komunikacyjną województwa w skali 1:300.000. W krótkim czasie mapa ta ukaże się na rynku księgarskim.

Wszystkie te prace opierają się na pomiarach wykonywanych przez mierniczych.

Niech zrozumienie doniosłej roli mierniczego w odbudowie kraju będzie zachętą dla młodzieży i skłoni ją do wyboru tego zawodu.

—oOo—

Autobusem z Teatru Miejskiego do domu

Pragnąc ułatwić publiczności teatralnej powrót w odleglejsze dzielnice miasta, Dyrekcja Teatru zwróciła się do Dyrekcji Miejskiej Komunikacji Autobusowej z prośbą o uruchomienie specjalnego autobusu, który by oczekiwał na publiczność po skończonym przedstawieniu. Dyrektor Miejskiej Komunikacji Autobusowej inż. Czajkowski potraktował tę sprawę bardzo życzliwie i przyrzekł na razie uruchomić jedną linię autobusową w stronę ulicy Bychawskiej. Od dnia dzisiejszego codziennie o godz. 10-ej wiecz. czekać będzie przed Teatrem Miejskim autobus.

Uwaga, Kościuszkowcy!

Wszyscy zdemobilizowani żołnierze, zamieszkali na terenie woj. lubelskiego, którzy służyli w szeregach I-ej Dywizji im. Tadeusza Kościuszki w okresie od chwili jej sformowania do 9 maja 1945 r., winni zgłosić się w Rejonowej Komendzie Uzupełniej Lublin-Miasto, ul. Krakowskie Przedmieście 21, pokój nr 14.

—oOo—

Komunikat

Zarząd Koła b. wychowanków gimnazjum im. Stefana Batorego dawniej Szkoły Lubelskiej w Lublinie podaje do wiadomości, iż w związku z wznowieniem działalności Koła zwołuje na dzień 10 października 1946 r. na godz. 17 w lokalu szkoły przy ul. Krak. Przedm. 56 walne zebranie członków Koła, na które zaprasza wszystkich byłych wychowanków szkoły.

—oOo—

Budowa szkoły przy ul. Lipowej

Hołdując dewizie: „Kto prędko daje, dwa razy daje", wpłacam na fundusz budowy Szkół Powszechnych Nr Nr 8, 9 i 13 przy ul. Lipowej zł 1.000 (tysiąc) i zwracam się jednocześnie z gorącą prośbą do pp. Lucjana Kraka, Edwarda Czapskiego, M. Rzechowskiego, Stef. i Tad. Sarneckich, aby zechcieli łaskawie zasilić wspomniany fundusz w formie łańcucha ofiar.

Chodzi bowiem w danym wypadku o cel wzniosły, aby dzieci nasze nie były narażone na utratę wzroku i zdrowia, ucząc się w ciemnych i wilgotnych pomieszczeniach wobec braku odpowiedniejszych. — Stan. Burdzanowski, Piłsudskiego 7.

—oOo—

Juniorzy Sygnału górą

W niedzielnym przedmeczu juniorzy Sygnału pokonali juniorów Lublinianki 1:0 (1:0). Jedyny punkt uzyskał Staszczak z karnego.

Gra żywa, na niezłym poziomie technicznym, z przewagą Sygnału.

Sędziował dobrze ob. Pasztelan.

—oOo—

Piłka nożna w Dęblinie

KKS — Wisła (Puławy) 3:3 (1:1)

Po przerwie KKS zdobywa dwie bramki, ale Wisła nie załamuje się i wyrównuje, mimo, że gra w dziesiątkę (kontuzjowany Grabowski musiał opuścić boisko).

Wyróżniła się obrona Wisły i zdobywca wszystkich trzech bramek dla puławiaków Klis. Zawodom przypatrywało się blisko 1000 osób.

„Żbik" — klub młodzieży chełmskiej

Jednym z najmłodszych, jeśli idzie o wiek graczy, klubów w Polsce jest KS „Żbik", założony przez młodzież chełmską w maju br.

Najstarszy zawodnik „Żbika" — Kochański ma 21 lat. Najmłodszy Pulikowski II (Jerzy) — dopiero 15 lat. Pozostali — to przeważnie juniorzy. „Żbik" jest zgłoszony do LOZPN, rozegrał dotychczas 7 meczów, odnosząc 3 zwycięstwa (m. in. z KS LSS). Najczęściej „Żbik" grywa ze swym lokalnym rywalem, KS ZZK.

Jedenastka „żbików" przedstawia się następująco: bramka — Kochański, obrona — Ściubak, Urbanowicz, pomoc — Wilczura, Kołodziński, Pulikowski II, atak — Mazurek, Nafalski, Knap, Pulikowski I, Mazur.

Najlepszymi graczami są: Ściubak, Wilczura i Pulikowski I (Eugeniusz).

Charakterystyczne, że do zarządu również wchodzi sama młodzież. Prezesem jest Ściubak Czesław, wiceprezesem — Derlak Henryk, skarbnikiem — Alfons Roman.

Funkcje sekretarza i kapitana drużyny piastuje Mazurek Leszek. Jest to z pewnością najmłodszy zarząd w Polsce.

Chętnie zobaczylibyśmy „Żbika" w Lublinie.

—ooo—

Sygnał w Siedlcach

Przegrywa z Ogniskiem 0:1 (0:0)

Rewanżowy mecz Sygnału z Ogniskiem zakończył się nieznaczną porażką drużyny lubelskiej. Decydującą bramkę strzelił w 3 min. po przerwie lewy łącznik. Ognisko wystąpiło w b. silnym składzie. Z drużyny lubelskiej wyróżnili się Kalita na lewej pomocy i Oblicki. Sygnał wystąpił bez Wesołowskiego, którego miejsce zajął wypożyczony z Garbarni Drozdakiewicz.

Niedziela sportowa

ŁÓDŹ: Zawody piłkarskie o mistrzostwo Polski pomiędzy Polonią a ŁKS-em zakończyły się zwycięstwem Polonii w stosunku 5:3 (3:3). Dla Polonii bramki zdobyli: Szularz — 2, Ochmański i Świcarz po — 1, jedna samobójcza. Dla ŁKS-u Baran — 2, Hogendorf — 1.

CHORZÓW: W towarzyskich zawodach piłkarskich, rozegranych pomiędzy poznańską Wartą a AKS-em z Chorzowa, gospodarze wygrali 6:1 (3:0). Decyzja PZPN-u zarządziła dogrywkę pomiędzy AKS-em a RKU z Sosnowca od stanu 1:0 dla AKS-u.

KATOWICE: Zawody bokserskie Śląsk — Poznań, zakończyły się zwycięstwem Śląska 12:4.

WARSZAWA: Finały piłkarskich mistrzostw Mil. Ob. Katowice — Kielce 3:1. W koszykówce Gdańsk — Poznań 29:28. W biegu na 1500 m. mistrzostwo zdobył Kuśmirek (Lubl.) w czasie 4:26. Raid motocyklowy wygrał Nawrocki na BMW 26,42, II Żymierski. Mieloch wycofał się. Towarzyskie zawody piłkarskie Legia — Grochów 6:1 (2:0). 4.000 widzów.

O mistrz. W-wy w boksie Grochów — Radomiak 9:7. Społem v.o. z Żyrardowianką 16:0.

GDAŃSK: Zawody piłkarskie pomiędzy reprezentacjami ZWM Zryw Poznań — Gdańsk 6:0.

—ooo—

Kolejarze budują stadion

Nareszcie Lublin otrzyma nowoczesny stadion sportowy. Lubelska Dyrekcja Kolei z inicjatywy dyr. Pietrzyka i dyr. Chodkiewicza oraz ZZK Lublin przystąpiły do przebudowy boiska przy Nowej Drodze na reprezentacyjny stadion. Rozpoczęto już prace wstępne, których ogólny kosztorys przekracza 2 miliony złotych.

Podobno...

(...najpopularniejszy sportowiec Lublina) Zenon Paprota ma zamiar, idąc w ślady Różyły, stanąć niebawem na ślubnym kobiercu. Może dwaj sąsiedzi z ataku „Lublinianki", którzy — jak wiadomo — nie byli zanadto zgodni, okażą sobie więcej zrozumienia jako żonaci...

...Paprota, tak jak Cholewa z krakowskiej „Wisły", zdradza piłkę nożną dla lekkiej atletyki...

...starter tegorocznych mistrzostw lekkoatletycznych jest kandydatem do pokojowej nagrody Nobla: jak przystało na pacyfistę, — strzelał... z chusteczki...

...w pewnej żeńskiej drużynie siatkówki wszystkie zawodniczki zażądały kategorycznie stopnia kapitana. Trzeba będzie chyba odstąpić od ustalonych sportowych nazw i kierowniczkę drużyny WKS-u mianować generałem...

...najlepszy biegacz wśród redaktorów i najlepszy redaktor wśród biegaczy (oczywiście na gruncie lubelskim) jest także niezrównanym imitatorem głosów zwierząt. W czasie podróży do Krakowa w sąsiednich przedziałach przypuszczano, że ekspedycja lubelska wiezie żywe gęsi, kury i indyki...

...aby zachęcić lublinianki do udziału w mistrzostwach lekkoatletycznych następne mistrzostwa będą połączone z konkursem piękności...

...o kłótliwych piłkarzach lubelskich mówi się, że są to gracze całą gębą...

GAZOGENERATORY
do samochodów 2-3 i 4-5 ton
na drzewo i torf
dostarcza i wbudowywuje
Fabryka dla Przemysłu Kolejowego
Katowice, ul. Floriana 7
Tel. 308-95
PAP 5039

WAPNO do bielenia i budowlane
Najlepszej jakości
KRĘDĘ, TON i t. p.
Poleca: w każdej ilości i po cenach przystępnych
Skład Piotra ADAMCZYKA
w Lublinie, ul. Wodopojna
(obok Szewskiej) telefon 23-99. 5023

Restauracja
„GASTRONOMIA"
Lublin, Kościuszki 7
F. T. NIECZAJ
5053

Rok założenia 1892
Zakład
Czapniczo-Kapeluszniczy
S. Januszewski
Lublin, Kapucyńska 2. 4565

Restauracja Obywatelska
Peowiaków 4
znana z dobrej kuchni w Lublinie
Właściciel 5010
Wojciech Herman
KUCHMISTRZ DYPLOMOWANY

AUTO 5031
przybory i części samochodowe
Noworybna 1 tel. 37-60

Teatry i kina

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA. Juliusza Słowackiego „Balladyna", fragmenty baśniowe i Aleksandra Fredry komedia „Nikt nanie nie zna". Reż. Seweryna Butrymu i Bronisława Lroka. Muz. Stefana Rem bowskiego. Kostiumy i dekoracje prof. Teodora Gałysza. Na czele zespołu Irena Żuchowicz, Ewa Brok-Brzeska, Leopold Adamów i Jan Szwarc-Czarnecki. Początek w dni powszednie o godz. 19.15, w niedzielę o godz. 16 i 19.15. Bilety w przedsprzedaży kasy teatru. Przyjmuje się zgłoszenia na bilety zbiorowe.

KINO „APOLLO" wyświetla film pt.: „Podwodny patrol". Nadprogram: dodatki filmowe. Początek seansów: godz. 15, 17, 19. W niedziele i święta dodatkowy seans godz. 13-ta.

Klub przy Okręgowej Komisji Zw. Zawodowych 5027
Zaprasza na koncert od godziny 18--22 codziennie.

PRZETWORNIA WYROBOW CHEMICZNYCH „STANGARD"
poleca swoje wyroby doskonałej jakości
pastę do obuwia, pastę do podłóg, mydło do prania, pokost, farby olejne i t. p.
Lublin, Lubartowska 13. Tel. 40-94. 2772

Mydło i pasta do obuwia „JAWA"
Doskonałej jakości Do nabycia w każdym sklepie
„JAWA" Lub. Zakłady Chem. Jan Wawrzonek
LUBLIN, Przemysłowa 5. Telefon 29-41.
Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8 2964

CZEKOLADY i CUKRY
ZNANEJ JAKOŚCI
PO CENACH FABRYCZNYCH
poleca:
SKŁAD KONSYGNACYJNY POLSKO-SZWAJCARSKIEJ fabryki
SUCHARD S. A.
LUBLIN,
Lubartowska 2 m 27
telefon 20-27. 4555

MYDŁO „SIEW"
w znanej jakości
do nabycia we wszystkich sklepach
Fabryka:
Lublin, Przemysłowa 22
Tel. 36-23. 3129

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

UROZDOWE

CENNIK
artykułów żywnościowych ustalony na Komisji Cennikowej w dniu 4 października 1946 r.

Żyto — 1.550 zł za 100 kg.
Pszenica — 2.750 zł za 100 kg.
Jęczmień — 1.350 zł za 100 kg.
Mąka żytnia 90% — 1.900 zł za 100 kg.
Mąka pszenna 80% — 3.650 zł za 100 kg.
Chleb żytni z mąki 90% — hurt 20 zł, detal 21 zł za 1 kg.
Chleb pszenny z mąki 80% — hurt 39 zł, detal 40 zł za 1 kg.
Kasza jęczmienna 70% — hurt 22 zł, detal 25 zł za 1 kg.
Kasza jęczmienna łamana 65% — hurt 23 zł, detal 27 zł za 1 kg
Kasza jaglana — hurt 38 zł, detal 42 zł za 1 kg.
Kasza hreczana łamana — hurt 55 zł, detal 62 zł za 1 kg.
Perlak — hurt 40 zł, detal 44 zł za 1 kg.
Masło — 400 zł za 1 kg.
Mleko — 18 zł za 1 litr.
Jaja — 10 zł za 1 szt.
Sulider — 175 zł za 1 kg.
Sól biała — 10 zł za 1 kg.
Sól szara — 5 zł za 1 kg.
Ziemniaki — 4.50 zł za 1 kg.
Mięso wołowe z kością — 120 zł za 1 kg.
Mięso wołowe bez kości — 160 zł za 1 kg.
Mięso wieprzowe — 200 zł za 1 kg.
Schab — 220 zł za 1 kg.
Cielęcina — 80 zł za 1 kg.
Kiełbasa zwyczajna — 240 zł za 1 kg.
Słonina — 260 zł za 1 kg.
Kaszanka — 75 zł za 1 kg.

Prezydent m. Lublina
5050 (—) Jarosz.

OGŁOSZENIE PRZETARGU

Wydział Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowych — budowlanych wraz z remontem centralnego ogrzewania w budynku Gimnazjum i Liceum Państwowym przy ul. Wyspiańskiego w Tomaszowie Lubelskim.

Termin całkowitego wykończenia robót do dnia 10 grudnia br.

Podkładki przetargowe można otrzymać w Wydziale Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego, Spokojna 4, pokój Nr 76, gdzie też należy składać oferty w zalakowanych kopertach. Otwarcie kopert nastąpi dnia 18 października br. o godz. 12-ej. Do oferty należy dołączyć kwit wadialny w wysokości 1 proc. sumy kosztorysowej.

Wydział Odbudowy zastrzega sobie prawo: a) unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań, b) częściowego skorzystania z oferty, c) prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu.

Naczelnik Wydz. Odbudowy
5025 Fąfrowicz Wł., architekt.

PRZETARG

Państwowa Komunikacja Samochodowa Oddział w Lublinie ogłasza przetarg nieograniczony na wybudowanie stacji benzynowej w Lublinie przy ul. Spokojnej 1.

Termin całkowitego wykończenia robót do 30 listopada 1946 r. Podkładki przetargowe można otrzymać w biurze PKS ul. Ogrodowa 12 u kierownika technicznego, gdzie też należy składać oferty w zalakowanych kopertach.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 19 października o godz. 1-ej. Do oferty należy dołączyć kwit na złożone w Banku Gospodarstwa Krajowego konto Nr 1761 wadium w wysokości 1 proc. wartości sumy oferowanej.

PKS Oddział Lublin zastrzega sobie prawo:

1) Unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.

2) Częściowego skorzystania z oferty.

3) Prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu.

Naczelnik Oddz. PKS Lublin
5048 (—) S. Sławomirski.

PRZETARG

Państwowa Komunikacja Samochodowa Oddział w Lublinie ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę:

100 sztuk kożuchów baranich długich i krótszych z kołnierzami,

100 sztuk butów filcowych obszytych skórą na mocnej skórzanej podeszwie.

Oferty w bezfirmowych zlakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na kożuchy i buty" należy składać w biurze PKS ul. Ogrodowa 12 do dnia 19 października br. godz. 9 rano.

Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 12-ej.

Do oferty należy należy dołączyć kwit na złożone w Banku Gospodarstwa Krajowego konto Nr 1761 wadium w wysokości 1 proc. sumy oferowanej.

Oferentom, którzy nie utrzymają się na przetargu, wadium zostanie zwrócone w przeciągu 3 dni.

PKS Oddział Lublin zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, podziału dostawy między kilku oferentów, oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.

Naczelnik Oddz. PKS Lublin
5047 (—) S. Sławomirski.

OGŁOSZENIE o przetargu nieograniczonym.

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Lublinie ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na wykonanie nowego pokrycia dachu w Upt. Siedlce 1.

Przetarg rozpocznie się w dniu 19.X 1946 r. o godzinie 12-ej w lokalu Oddziału Budowlanego Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów w Lublinie, ul. Szopena 9 I p. pokój Nr 10.

Do tego terminu dopuszczalne jest składanie ofert pisemnych. Oferty winny być składane w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta przetargowa na wykonanie nowego pokrycia dachu w Upt. Siedlce 1".

Wniesienie oferty winno być poparte złożeniem wadium w wysokości 2 proc. oferowanej sumy na konto PKO Nr 3002 Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów Lublin.

We wskazanym wyżej biurze zainteresowani mogą przeglądać wzory umów i przepisów, oraz nabyć ślepe kosztorysy po cenie 100 zł.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru z przetargu przedsiębiorcy bez względu na cenę oraz prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku. 5046

NAUKA

KURSY pisania na maszynie stenografii rozpoczynamy 15.10 46 r. Informacje: Instytut Stenografii, Karmelicka 2. 4979

PRACA

POTRZEBNY od zaraz tapicer wykwalifikowany. Pomorski Zakład Tapicerski W. Potarski, Lublin, Szopena 4. Dobre warunki pracy. 5015

POTRZEBNY poważny przedstawiciel na miasto Lublin z własnym składem na miejscu do fabryki gilz. Prosimy składać oferty: Kraków, Krowoderska 4, Fabryka Gilz „Omega". 5042

LOKALE

KAWALER, fachowiec, poszukuje umeblowanego pokoju przy rodzinie w śródmieściu, dobrze zapłacę. Rynek 7 — 6. 4990

PRZYJMĘ uczennicę do wspólnego pokoju z utrzymaniem. Wiadomość w Administracji. 5033a

POSZUKIWANIA

BOCZKOWSKA Ludwika Lublin Majdanek, barak 50, skrzynka 65, poszukuje synowej — żony syna Kazimierza Boczkowskiego, zmarłego w Warszawie w 1941 r. 4993

FILIPOWA Helena zamieszkała do 1944 w Stryju, ul. Asnyka, poda swój obecny adres w bardzo ważnej sprawie do Stefańczyk Felicji, Bytom, ul. Jagiellońska 6 m. 5. Stryjanie, którzy znają obecny adres Filipowskiej, proszeni są uprzejmie o wiadomość. 5043

DZIEDZIC Jan zamieszkały wieś Kończyce gm. Lubrza pow. Prądnik, poszukuje siostry Jurczak Bronisławy, ostatnio zamieszkałej w Lwowie. 5013

OB. NOWAKA pseudo „Jelita", byłego agronoma w Uchaniach, następnie w Dubience, poszukuje Słoboda pseudonim z czasów okupacji „Czarny 13". Wiadomość kierować: Adwokat Bożentowicz, Warszawa, ul. Żulińskiego 3 m. 9. 5029

HANDLOWE

DOMY, place, sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygoda" Michałowskiego, Bernardyńska 28, telefon 34-87. 1217

PLACE, domy sprzedaje Biuro Pogodzińskiego Lublin, Krakowskie Przedmieście 59 m. 5. 4856

NIERUCHOMOŚCI sprzedaż, pomiary, plany. Mierniczy Przysięgły Białkowski, Lublin, Sądowa 4. 4938

SZAFY, łóżka oraz inne meble do sprzedania. Sucha 19 m. 2. 4786

KRAWATY i szale stale nowe wzory. Wytwórnia „Włókno" Łódź 6-go Sierpnia, telefon 171-08. Ceny fabryczne. 4731

KRAWATY i szale ceny fabryczne. Warszawa ul. Zielna 25. 5000

PALTO zimowe, jesionkę męską, błam pod palto i różne rzeczy do sprzedania. Krak. Przedm. 66 m. 4 tylko od 1—4. 5026

ODSTĄPIĘ sklep z całkowitym urządzeniem. Wiadomość w Administracji. 5035

ZGUBY

ZAGUBIONO dowód osobisty na nazwisko Pułaska Leokadia, zamieszkała w Lublinie, ul. Bernardyńska 19 m. 1. Kto znalazł, proszony o zwrot. 5040

UNIEWAŻNIAM zagubioną książkę uposażeń nr 8399 seria C wydaną przez 9 pp. na nazwisko ppor. Wlazły Józef. 5045

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty nr 113/46 wydany przez miasto Zamość na nazwisko Tyton Jakób. 5044

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Lublin-powiat na nazwisko Galek Tadeusz. 5037

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty (kennkartę) wydaną przez Zarząd miasta Lublina na nazwisko Michał Stawecki. 5034

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną RKU Kraśnik na nazwisko Cichoń Feliks. 5052

RÓŻNE

LEKCJE tańca. W dniu 14 października w Świetlicy Pocztowców ul. Peowiaków 13 rozpoczynam nowy komplet tańców nowoczesnych. Zapisy codziennie od 17 do 18 w świetlicy. Art.-bal. Klimek. 5028

NAJSŁYNNIEJSZY psychograf-log, darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Napisać pytania, załączyć 50 zł. zadatku. Odpowiedź za zaliczeniem „Martyni" Kraków, skrytka pocztowa 475. 4432

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria i dział ogłoszeń 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika" 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej", 2) Księgarnia „Czytelnika" Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24, 4) Kiosk Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Drukarnia nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik" w Lublinie
Redaguje Kolegium A—10616